

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna
słp. 12.

N^{ER} 30.

Pojedynczy numer na wolno-
wym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 8 LUTEGO 1831 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7. 12	27 7, 287	— 0. 6	— 5,9		pochmurno	w nocy śnieg.
„ 3	7, 196	+ 4. 0	— 4,4	wschodni słaby	„	
„ 8	6, 846	+ 3. 7	— 4,0	połud: ws. słaby	„ chmury	
„ 9	7, 300	— 2. 2	— 7,0	„ „	pagoda z chmur:	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW. — Towarzystwo nauk z Jagiellońskim Uniwersytetem złączone, zachowując przepisy statutem objęte i obchodząc uroczystie pamiętną rocznicę założenia swego, odprawi posiedzenie publiczne na dniu 14 lutego 1831 r. o godzinie 11tej rano w amfiteatrze gmachów nowodworskich.

JW. Sebastian Girtler, rektor uniwersytetu i prezes towarzystwa, uwielbwszy w zagaieniu dobrodzieystwa z nauk wypływające, złoży sprawę z całorocznych czynności towarzystwa.

W. Karol Mecherzyński, doktor filozofii, zamknie posiedzenie rozprawą: o naśladowaniu w zawodzie nauk wyzwolonych a osobliwie w poezyi.

W Krakowie dnia 8 lutego 1831 roku.

P. Czaykowski S. T. N.

Dziennik *Goniec francuzki* umieścił z Warszawy następujący artykuł: „Jedno tu tylko

namy hasło: *Śmierć, albo Wolność!* młodzieńcy od 16 do 17 lat zaciągają się tłumami do wojska. Wszyscy mają nadzieję, albo raczej są pewni zwycięstwa. Nowozaciężni wieśniacy, których dawniej ciężko było oderwać od oyczystych siedzib, przychodzą teraz dobrowolnie powiększać szeregi obrótców oyczyny, i udają się do obwodów, gdzie ucza się mustry, śpiewając narodowe piosnki od lat piętnastu zakazane. Cóż zdoła wojsko złożone z niewolników, iakkolwiek bądź wycwiczonych, przeciwko ludziom wolnym, którzy powzięli stały zamiar raczej umrzeć niżeli się dać pokonać!

WARSZAWA 5 Lutego. — Rząd Narodowy mianował: Alex. hr. Bnińskiego, senatora kasztelana, ministrem Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego. — Wiktora Rembickiego, senatora kasztelana, ministrem Sprawiedliwości. — Bonawenturę Niemojowskiego, zastępcę ministra Sprawiedliwości,

ministrem Spraw wewnętrznych i Policji. — Gustawa hr. *Malachowskiego*, posła sztybuckiego, zastępcą ministra Spraw zagranicznych. — Izidora hr. *Kraśńskiego*, generała piechoty, ministrem Woyny. — Alojzego *Biernackiego*, posła wieluńskiego, ministrem Przychodów i Skarbu.

RZĄD NARODOWY. — Obywatele województwa krakowskiego, po wysłaniu na linię bojową pułku jazdy Krakusów, z sześciu szwadronów kompletnych złożonego, uczynili deklaracyą, iż pragną utworzyć w krótkim czasie, jeden ieszcze pułk jazdy kosztem swoim, z oświadczeniem:

“Poświęćmy wszystko! byle cel osiągniętym” został, aby oczyzna nasza, w potężet narodów, w którym nieposplite trzymała miejsce, policzoną była!,,

Rząd imieniem narodu, ofiarę ich z wdzięcznością przyymując, do powszechny poda je wiadomości.

Adres gwardyi narodowy Warszawskiy do gwardyi narodowy Parykiy.

Gwardya Narodowa Polski do Gwardyi Narodowy Francyi pozdrowienie.

Zaledwo ogień wolności i duch swobody pobudził szlachetne serca wasze, po zrzuceniu iarżma absolutyzmu, wszechwładna tych żywiołów siła, przywraca do życia na chwilę uspięnego orła białego, to szacowne godło niegdys potężny i niepodległy Polski. Lecz przyjaciele Francuzi, jakże różne jest nasze od waszego położenie! Gdy wy o dochowanie praw, o rozwinięcie swobód waszych działacie, nam i o te, a pierwey jeszcze i o zwrot wydartych nam przemocą ziem i grodów, o niepodległość Oyczyzny, o byt Narodowy, o

wszystko walczyć przychodzi. Plemiennicy Batorych, Sobieskich, Kościuszki, i tych Rycerzy, którzy napróżno przy zwycięzkich orłach waszych w spiekłych piaskach Egiptu, w złodowaciałych północy ziemiech, szukali drogię Oyczyzny i ię oswobodzenia. Tę razę o własny siłę dźwignąć się postanowiliśmy, wiedzeni do boiu niezmienną wolą, poczciwością sprawy naszey, i nadzieią w Opatrzności, i zabierając się do krwawey walki z tym urokiem nadziei, że nam życzenia serc waszych stanę ku pomocy. Kiedy młodzi bracia nasi, ufni w oręż i święty zapal, który w nich zarzy, już w walecznych sztykach obrońców Oyczyzny stawaia, my jeszcze pozostali na chwilę w demach naszych dla utrzymania porządku publicznego, dla ziednania poszanowania prawom i ubezpieczenia własności, gotowi jesteśmy do walki, skoro nas tylko do nię Oczyzna powoła. Tym samym co i wy przeięci duchem, pośpieszamy Obywatele Francuzi z podaniem wam braterskiy dłoni i z przesłaniem braterskiego pozdrowienia. Wiele nas zaiste granic i ludów przedziela; ludzie podobnego usposobienia i ducha, łączmy się sercami. Niech nas jedne wiążą uczucia, jedne mamy potrzeby. Niech usiłowania wspólne będą nieprzebytą tamą dla despotyzmu, a zarazem rękoyimę życzeń naszych. Nasza sprawa jest waszą, wasza sprawa naszą. Bogdayby te ogniwa wzajemny między nami przyiaźni i życzliwości, oparte na pamiątkach przeszłości, zawiązane nadzieią przyziłości, doprowadziły i nas i was a nadto i wszystkie cywilizowane ludy do używania drogię wolności, iako niemnię do zakosztowania owoców praw takich, które człowiekowi zaręczaia spokojność, porządek bezpieczeństwa. Kończymy te braterskie oświadczenia wykrykniętem z serc pochodzącym. “Niech

życie wolna i niepodległa Francya! niech
życie téy Gwardya Narodowa.

Za zgodność z oryginałem
Poliński.

Ze źródła dosyć pewnego rozeszła się tu
wiadomość, iż nietylko Francya, lecz także
Anglia, Austria i Prussy wdaią się za spra-
wą Polski u dworu petersburskiego.

(Z *Gazet Warszawskich.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HANOWER 16 *Stycznia.* — Zaburzenia w
Osterrodzie i w Getyndze, są uspokojone.
Nadzwyczajny dodatek do dzisiejszój gazy-
ty tutejszój, zawiera co następuje: w téj
chwili nadeszła tu wiadomość, że miesz-
kańcy miasta Getyngi uznając błąd swój,
otworzyli bramy miasta woysku królewskie-
mu, zdając się na łaskę i sprawiedliwość
monarchy. Nie zrobiono ani jednego wy-
strzału, ani jedna kropla krwi obywatel-
skiej wytoczoną nie została.

TURYŃ 16 *Stycznia.* — Mimo odbieranych
ciągle zapewnień o spokojnych zamysłach
mocarstw, rząd nasz w porozumieniu z Au-
stryją, sposobi się do wojny. Oto są szcze-
góły naszego uzbroienia.

Wszystkie pułki jazdy powiększone jednym
szwadronem; brygady piechoty stopniowo zo-
stały pomnożone do zupełnego kompletu wo-
jennego; tak iż w końcu b. m. woysko sardyń-
skie składać się będzie z 65,000 ludzi. Urzą-
dzą szpitale wojskowe, mianowano czter-
nastu generałów i czternastu generałów poru-
czników. Ma być wyznaczonych 30 offic-
erów artylleryi, lecz brakuje ludzi zdolnych
do téj broni. Z tego powodu każdy będzie
przypuszczony do egzaminu, choćby nawet
nie był wojskowym, ani uczniem akademi,
co już uczyniono przy uzupełnieniu inżynier-
tyi saperów.

Dnie 5 b. m. wyruszyła stąd do Sabaudyi
kompletna bateria artylleryi, i w krótcie ma
ich się tam udać więcéy. Baron *de la Tour*,
minister spraw zagranicznych, ma objąć na-
czelne dowództwo woyska w Sabaudyi, które-
go liczba wynosić będzie 10,000. Piękny
pułk sabaudzki złożony z 5000 ludzi, ma
się udać do Nicei, już tam wyruszyło kilka
szwadronów jazdy. Dane już zlecenie zro-
bienia 20,000 namiotów obozowych.

SZWAYCARYA. Nowe zaburzenia pokazały
się w Szwajcaryi: kilka tysięcy wieśniaków
wzięło się do broni, mając na czele swoim
pewnego Majora, 10 officerów i wielu żoł-
nierzy z pułków Szwajcarskich dawnój służy-
by Francuzkiej. Ich główna kwatera jest
w Liestahl o trzy godziny drogi od Bazeli.
Żądają oni od rządu, ażeby wybór urzędni-
ków do wielkiej rady dział się w 5/7 czę-
ściach z gmin wiejskich a w 2/7 miejskich,
i żeby dożywotne urzędowania zniesiono.
Do odpowiedzi na te żądania zostawili 24
godzin czasu. Miasto nie chce się do tego
przychylić, zdaie się więc że przyydzie do
krwi rozlewu. Powstańcy zdłżyli się pod
miasto i koczują przed niem już od dnia
kilku. W mieście zamknięto bramy i dzia-
ła na wały zatoczono.

Donoszą z Bazeli pod d. 8 *Stycznia:* "Dnia
wczorayszego zbliżyli się powstańcy pod mia-
sto i stanęli naydaléy o kwadrans drogi od
tegoż. Natychmiast pozamykano bramy i
spuszczono mosty. Wieczorem zaczęto robić
barykady na wszystkich ulicach miasta.
Dziś rano uwięziono kilka osób i wydano
rozkaz aby rozbierać bruki i kamienie, do
domów wnosić i rzucać je na nieprzy-
jaciela, gdyby mu się udało wkroczyć do
miasta. O 11 wieczorem zebrano oddział
ochotników do zrobienia wycieczki, a w go-
dzinę potem wyszło kilkaset ludzi z arma-

tami przeciwko wicherzycielom. O godzinie 1 wysłano do nich parlamentarza, ale wieśniacy uwięzili go zato, że w mieście kaza-no niektóre osoby aresztować. W téj chwili nie jest nam jeszcze wiadomy skutek wycieczki, zdaje się atoli, że wieśniacy nadaléy w poniedziałek przypuszczają szturm do miasta. W Liestal ustanowili już wieśniacy rząd tymczasowy, na czele którego jest młody Adwokat *Gutzwiler*, lat 28 liczący. Nakazano przybyć do Liestal wszystkim mężczyznom od 18 do 45 lat, dla utworzenia gwardyi narodowéy i wybierania officerów. Od strony granicy Badeńskiéy przedsięwzięto środki ostrożności, ażeby powstańcy neutralności kraiu tego nie złamali; na granicy Francuzkiéy stanęły także oddziały woyska i gwardyi narodowéy z poblížszych okolic. Do Szwajcaryi nie puszczają nikogo, wyiąwszy osoby mające paszporta wydane za granicę.

W inoém piśmie, także z Bazeli, dnia 13 Stycznia pisaném wyrażono: "Dziś rano zrobili Bazelczycy wycieczkę z miasta, ale nie przyszło do spotkania z powstańcami, którzy się natychmiast cofnęli. W całym kantonie i dnia tylko gmina Wallenburg, ogłosiła się za miastem, ale nie może być pomocną, bo oddzielają ją inne gminy będące w powstaniu. Posłała jednakże w pomoc miastu 400 ludzi, z których tylko 100

było w stanie dostać się do miejsca. W kantonie Berneńskim, także same zaszyły zaburzenia.

GRECYA, *Nawaryn d. 27 Listopada; z listu.* — Wszystko tu jest spokojném a ci którzy mówią, że w Grecyi wkrótce ma wybuchnąć rewolucya, nieznaią tego kraiu. Prawda, iż się okazują niechęci, lecz te pochodzą z powodu tymczasowego rządu, pod którym zostaje ta nieszczęśliwa kraina.

Odebrane listy z wysp jońskich zwiastują, iż angielska władza chciała, aby podpisano adres do londyńskiego rządu, z prośbą o przyłączenie wysp do Anglii; znalazło się stronictwo opierające się mocno temu, w skutek czego wypędzono znaczną część sprzeciwiających się. Lecz to pewna, że nadbrzeżne miasta zaczawszy od Patras aż do Nawarynu, widzą codziennie wysiadających na ląd emigrantów z tych wysp, co dowodzi że nie są tam zupełnie szczęśliwemi."

Dnia 26 b. m. przybył tu *P. Ribeaupierre*, poseł rossyjski w Konstantynopolu; przyjechał on tutaj i oczekiwanie rossyjskiéy fregaty, na której ma popłynąć do Neapolu. Niewiadomo dla czego opuścił stolicę ottomańskiego państwa, on twierdzi, iż to uczynił dla poratowania zdrowia. Sądzą iż tego miejsca zastąpi w Konstantynopolu hrabia *Orlow*, który się niezmiernie Sułtanowi spodobał.

(Cour: fran.) |

DONIESIENIE.

Prezes Sądu Appellacyynego &c.

Stósownie do art: 118 K. C. podaie do publicznéy wiadomości iż Trybunał I. Inst. kraiu tutezszego, na powództwo *P. Izabelli* z Wiżeńskich *Massalskiéy* w asystencji i z upowaznieniem męża swego *P. Konstantego Massalskiego* czyniacéy, wydał w d. 25 Stycznia r. b. wyrok stanowczy, mocą którego stósownie do art: 119 K. C. po upływie roku od wyroku z dnia 12 Listopada r. 1829 nakazującego wyszukiwanie, *Piotr Wiżeński*, urzędnik zdrowia klasztoru drugiéy w byłém woysku Xięstwa Warszawskiego, z *Piotra i Reginy* z *Szmulkrowiczów Wiżeńskich* małżonków spłodzony syn, za nieprzytomnego uznany został,

W Krakowie d. 1 Lutego 1831 r.

Nikotowicz.

J. Strożeczki.